

Sygn. akt III PK 92/04

POSTANOWIENIE

Dnia 17 marca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Andrzej Wróbel (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Maria Tyszel

Protokolant Wanda Cabaj

w sprawie z powództwa S. H.

przeciwko Firmie Usługowej "B." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w D.
o ustalenie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 17 marca 2005 r.,

kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w K.

z dnia 25 czerwca 2004 r., sygn. akt IV Pa .../04,

odrzuca kasację.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w K. Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 25 czerwca 2004 r. oddalił apelację pozwanej Firmy Usługowej „B.” Spółki z o.o. w D. od wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 18 marca 2004 r. ustalającego, że powód S. H. jest zatrudniony u pozwanej od dnia 1 maja 2002 r. oraz nakazującego ściąganie od pozwanej kosztów doręczeń przesylek sądowych. W sprawie tej ustalono, że w 1997 r. powstała Firma „F.” s.c. w J. założona przez J. G. i B. G., do których w 2000 r. dołączył jako wspólnik B. B. Zakres działalności Spółki

obejmował świadczenie usług ochrony mienia i monitorowania obiektów. W 2001 r. powstała firma P.H.U. „F.” Spółka z o.o. w K., która prowadziła działalność gospodarczą w tym samym zakresie co „F.” s.c. Udziałowcami „F.” Spółki z o.o. byli J. M. i M. B. Po likwidacji tej firmy z końcem 2002 r. posłane przez nią zlecenia na ochronę obiektów, z wyjątkiem zlecenia ochrony obiektów firmy „M.” w K., przekazane zostały „F.” s.c., która prowadziła działalność do lipca 2002 r. P.H.U. „F.” Spółka z o.o. do 30 kwietnia 2002 r. ochraniała obiekty firmy „M.” w K. w oparciu o umowę z dnia 31 grudnia 2001 r. zawartą z syndykiem masy upadłości „M.”, który wypowiedział tę umowę pismem z dnia 16 marca 2002 r., a kolejną umowę z dnia 30 kwietnia zlecił tę ochronę pozwanej „B.” Spółce z o.o. w D. od dnia 1 maja 2002 r. Za tę usługę pozwana pobrała wynagrodzenie w wysokości 13.240 zł, a do pracy przy ochronie obiektu zatrudniła byłych pracowników firmy „F.”.

Powód od 1 lipca 1999 r. pracował w firmie „F.” s.c. w JJ. na stanowisku pracownika dozoru mienia. Od sierpnia 2001 r. jego miejscem pracy była siedziba „M.” w K. i jej obiekty powód ochraniał. Następnie w związku z przejęciem ochrony tego obiektu od firmy „F.” s.c. w J. przez „F.” Spółkę z o.o. w K. - powód zawarł z przejmującą umowę o pracę na czas nieokreślony od dnia 31 grudnia 2001 r. W tym stosunku pracy powód pracował jako dozorca mienia w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 760 zł. Miejscem pracy powoda była nadal siedziba firmy „M.” w K., a zmiany podmiotów świadczących usługę ochrony obiektu tej firmy nie wpłynęły na zakres obowiązków pracowniczych przez powoda ani na miejsce ich wykonywania.

Od 17 kwietnia do 17 maja 2002 r. powód przebywał na zaległym urlopie wypoczynkowym, natomiast od 18 maja 2002 r., korzystał z 6-miesięcznego zwolnienia lekarskiego. W tym okresie nie był mu wypłacany zasiłek chorobowy, ponieważ pracodawcy kwestionowali łączący ich z nim stosunek pracy, pomimo że umowa o pracę nie została rozwiązana.

Na grudnie takich ustaleń Sąd Rejonowy uznał, że na podstawie art. 23¹ k.p. miało miejsce przejęcie dotychczasowego zakładu pracy przez pozwaną firmę „B.” Spółkę z o.o. w D.. Przejęcie zakładu pracy może nastąpić również przez sam fakt zmiany posiadacza zakładu lub jego części, także wbrew dotychczasowemu

posiadaczowi-pracodawcy. Przejęcie takie może wynikać z faktu przejęcia całości lub części zadań przez nowego pracodawcę, wcześniej realizowanych przez dotychczasowego pracodawcę. Skoro pozwana z dniem 1 maja 2002 r. przejęła część zadań P.H.U. „F.” Spółki z o.o. w K., w której pracował powód, a zadania te obejmowały jego miejsce pracy, stanowisko i zakres czynności, to z tym też dniem pozwana wstąpiła w łączący powoda od dnia 31 sierpnia 2001 r. stosunek pracy z P.H.U. „F.” Spółką z o.o. w K. .

Stanowisko to zaakceptował Sąd Okręgowy, który argumentował, że przejęcie zakładu pracy może nastąpić wskutek różnorodnych zdarzeń i czynności prawnych. Instytucja przejęcia łączy się z przejęciem zakładu pracy w znaczeniu przedmiotowym, obejmującym nie tylko składniki majątkowe przedsiębiorstwa, ale również ogół jego zadań. Z niekwestionowanych ustaleń wynika, że zakres działalności pozwanej pokrywa się z czynnościami P.H.U. „F.” Spółki z o.o. w K.. Pozwana przejęła organizację i wykonywanie zadań tej Spółki. Ten, kto faktycznie przejmuje zakład pracy w znaczeniu przedmiotowym, przejmuje również zatrudnionych w nim pracowników, stając się ich pracodawcą także w przypadku, gdy dotychczasowy i przejmujący pracodawcy nie działali zgodnie dla osiągnięcia tego celu. Dla uznania oddziaływania normatywnego art. 23¹ k.p. nie było zatem wymagane zawarcie przez pozwaną z poprzednim z poprzednim pracodawcą umów cywilnoprawnych lub pozostawanie z nim w związkach gospodarczych.

W kasacji pozwana podniosła następujące zarzuty: 1/ naruszenia art. 224 § 1 i 233 § 1 k.p.c. oraz art. 60 k.c. w związku z art. 65 § 1 k.c. – przez niedostateczne wyjaśnienie okoliczności sprawy wskutek uznania, że nie wywołało żadnych skutków prawnych rozwiązanie umowy o pracę przez powoda z poprzednim pracodawcą na zasadzie porozumienia stron przed datą rozpoczęcia świadczenia usług przez pozwaną, 2/ naruszenia art. 189 k.p.c. przez uznanie żądania powoda tylko ustalenia stosunku pracy, podczas gdy w przedmiotowej sprawie możliwe było żądanie zasądzenia świadczenia, skutkiem tego uchybienia powinno być oddalenie powództwa u rzędu, 3/ błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania art. 23¹ k.p. wskutek przyjęcia, że „zawarcie umowy z podmiotem zewnętrznym na zasadzie relacji Syndyk masy upadłości – pozwany z jednoczesnym brakiem występowania relacji pomiędzy – poprzednim pracodawcą powoda a pozwanym powoduje, iż

dotychczasowy pracownicy poprzedniego zleceniobiorcy stali się automatycznie pracownikami pozwanego (jako kolejnego zleceniobiorcy)". Na tych podstawach skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w K. Wydziału IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych i przekazanie sprawy temu Sadowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania, alternatywnie domagając się zmiany zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za wszystkie instancje.

Skarżąca podała następujące okoliczności, w jej ocenie, uzasadniające przyjęcie kasacji do rozpoznania: 1/ „czy brak relacji pomiędzy pozwaną a poprzednim pracodawcą powoda z jednoczesnym występowaniem relacji pozwanego z podmiotem zewnętrznym - syndykiem masy upadłości skutkuje istnieniem przejęcia zakładu pracy w rozumieniu art. 23¹ k.p.", 2/ czy żądanie powoda w zakresie tylko ustalenia stosunku pracy, z pominięciem żądania świadczenia wynagrodzenia stanowi samoistną podstawę do wydania orzeczenia przez Sąd, czy też żądanie takie powinno być oddalone z urzędu z uwagi na brak interesu prawnego (art. 189 k.p.c.), 3/ czy „złożenie oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę z powodem na zasadzie porozumienia stron przed rozpoczęciem świadczenia usług przez pozwaną - wywołuje skutek w postaci zastosowania art. 23¹ KP do pozwaną po przystąpieniu do świadczenia usług". Skarżąca zakwestionowała także stanowisko, że samo przejęcie zadań typowych dla sfery gospodarczej (świadczenie usług ochrony mienia) może prowadzić do skutku wynikającego z art. 23¹ k.p., co „byłoby nieuzasadnione z punktu widzenia ekonomicznego i socjalnego prowadząc jednocześnie do naruszenia zasad pewności i bezpieczeństwa prawa". Zdaniem skarżącej należy podzielić stanowiska doktryny, która wskazuje, że przejście zakładu pracy na innego pracodawcę powinno mieć oparcie w konkretnym tytule, zdarzeniu prawnym lub formie aprobowanej przez prawo, z wyjątkiem czynności niezgodnych prawem. Tymczasem pozwana w żadnym razie nie jest sukcesorem „F.” Spółki z o.o. w zakresie jej praw majątkowych lub niemajątkowych, gdyż podmioty te nie zawierały żadnych umów cywilnoprawnych ani nie pozostawały w stosunkach gospodarczych, „brak jest zatem jakiegokolwiek

tożsamości tych podmiotów gospodarczych”. Samo wykonywanie lub przejęcie zadań ze sfery gospodarczej nie może jedynie na zasadzie ciągłości wykonywania określonej działalności lub zadania roboczego powodować skutków prawnych z art. 23¹ k.p. W konsekwencji świadczenie usług ochrony mienia przez pozwaną na rzecz „M.” Spółki z o.o. w upadłości nie powinno być uznane za przejęcie części zakładu pracy. Ponadto bezzasadne było ustalenie sądów obu instancji, że nikt nie rozwiązał z powodem umowy o pracę, skoro w aktach sprawy istnieje pismo „zawierające niewątpliwie w swej treści oświadczenie zmierzające do rozwiązania stosunku pracy na zasadzie porozumienia stron”, a instytucja przejęcia zakładu pracy nie znajduje zastosowania do pracowników, z którymi umowy o pracę zostały rozwiązane przed dniem przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W rozpoznawanej sprawie prowadzonej jako spór o ustalenie istnienia stosunku pracy ustalono między innymi, że powód pracował jako dozorca mienia w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 760 zł. Zgodnie z art. 23¹ k.p.c. w tego rodzaju sprawach wartość przedmiotu sporu i odpowiadająca jej wartość przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia stanowi suma wynagrodzenia za pracę za okres jednego roku. Ponieważ tak wyliczona suma rocznego wynagrodzenia powoda wynosiła 9.120 zł i była niższa od dziesięciu tysięcy złotych, przeto kasacja dotycząca sprawy o charakterze majątkowym ze stosunku pracy okazała się przedmiotowo niedopuszczalna w rozumieniu art. 392¹ § 1 k.p.c., co wykluczało możliwość jej merytorycznego rozpoznania. Omyłkowe przyjęcie kasacji do rozpoznania postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2005 r. wydanym w składzie jednego sędziego nie wiąże Sądu Najwyższego orzekającego w składzie trzyosobowym, który ma obowiązek odrzucenia każdej procesowo i nie może orzekać w przedmiocie niedopuszczalnej skargi kasacyjnej, w szczególności nie ma procesowych możliwości jej merytorycznego rozeznania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji (art. 393⁸ § 1 k.p.c.).